

Mateusz Walasek

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Prezydent Miasta Łodzi

Jerzy Kropiwnicki

Łódź 11.06.2007

Interpelacja

Grzeczny Panie Prezydencie

W ostatnich dniach zwiększyła się liczba pojazdów wjeżdżających i parkujących na ulicy Piotrkowskiej. Wiadomym jest, że ulica ta musi być jakoś dostępna, gdyż stanowi drogę jedyne dojazdu dla wielu mieszkańców. Zwracam się jednak z pytaniem czy nie można podjąć działań służących skutecznej egzekucji ograniczeń wjazdu, na ulicę Piotrkowską. Odsyłam tu do przykładu rynku we Wrocławiu (wraz z ulicami wewnętrznymi). Obowiązują tam ograniczenia podobne do wyłączono z normalnego ruchu odcinka ulicy Piotrkowskiej. Dozwolony jest wjazd pojazdów uprzywilejowanych (policja, straż pogotowie), zaopatrzenia na czas rozładunku w godzinach rannych (a w szczególnych wypadkach także i innych) pojazdów mających miejsca parkingowe na posesji wewnątrz rynku, pojazdów posiadających specjalne zezwolenia np. do obsługi imprez oraz dorożek. Zatem w ogólnym zarysie poza tą różnicą, że we Wrocławiu na Rynek mogą wjeżdżać dorożki, a na ulicę Piotrkowską taksówki przepisy są podobne (pomijam w tym miejscu kwestię rowerów, bo nie one stanowią tu zasadniczy problem). Jednakże stan rzeczy na wrocławskim rynku ma się zgoła odmiennie niż na ulicy Piotrkowskiej. Trudno jest tam spotkać na rynku pojazdy nieuprawnione. Przyczyna różnicy leży w skutecznej egzekucji przepisu. We Wrocławiu wjazd na Rynek jest możliwy po uzgodnieniu z dyżurnym Straży Miejskiej. Odbywa się to w prosty sposób. Przy wjazdach na rynek znajdują się wpuszczane w nawierzchnię słupki i domofony z kamerami połączone (jak mniemam) ze stanowiskiem dyżurnego. Kierowca uprawnionego pojazdu przed wjazdem na Rynek prosi przez domofon dyżurnego o opuszczenie słupa, który to słup blokuje przejazd. Ten sposób egzekucji przepisów wydaje się skuteczny. Zwracam się z pytaniem, czy podobne rozwiązanie nie byłoby możliwe do wprowadzenia na ulicy Piotrkowskiej? Ze względu na stałą obecność Straży Miejskiej na terenie budynku Urzędu Miasta i możliwość wykorzystania strażników do nadzoru nad wjazdem sugerowałbym pilotażowe wprowadzenie tego rozwiązania na odcinku pomiędzy ulicami Tuwima i Nawrot.

Z poważaniem


Mateusz Walasek